

w książce zostało omówione bardzo dokładnie, zabrakło jednak ukazania tego faktu w kontekście historycznym.

Pozycja zyskałaby również, gdyby podano przynajmniej przykładowe wyniki badań socjologicznych i statystycznych dotyczących katechizacji szkolnej. Tym bardziej że pozycja nosi podtytuł „studium interdyscyplinarne”. Otóż wiele badań wskazuje na to, że religia w szkole się przyjęła i jest aprobowana przez większość rodziców, jak również przez samych uczniów. Według badań CBOS (1997 r.), 84% uczniów szkół ponadpodstawowych uczęszcza na lekcje religii, natomiast w szkołach podstawowych z katechizacji korzysta aż 97% (GUS 1997). Charakterystyczne jest to, że wbrew kasandrycznym przepowiedniom niektórych „fachowców” i ekspertów, lekcje religii nie tylko nie dają okazji uzewnętrzniania nietolerancji, ale – jak wynika z przeprowadzonych w ostatnim okresie badań socjologów – młodzież stwierdza, że w zasadzie w szkole wypowiadanie swoich poglądów nie jest dobrze widziane; jedynie na lekcjach religii panuje pełna swoboda wypowiedzi.

Zgłoszone zastrzeżenia nie umniejszają bezspornych wartości recenzowanej książki. Ze wszech miar jest ona godna polecenia wszystkim, którzy interesują się katechizacją. Stanowi bowiem bogate źródło informacji na ten temat.

Roman Oktawian Jusiak OFM

Ks. Mieczysław R u s i e c k i, *Wytrwajcie we Mnie*. Kielce: Wyd. Jedność 1998, ss. 160.

Ks. Mieczysław Rusiecki już niemal od dziesięciu lat prowadzi doroczne, wakacyjne rekolekcje dla nauczycieli, które odbywają się w Jasnogórskim Sanktuarium, a więc w miejscu „narodowej pedagogii”, naznaczonym szczególnym stygmatem modlitwy i pogłębionej refleksji. Ćwiczenia tego typu – jak można wnioskować na podstawie spektakularnych przejawów – cieszą się niemałą popularnością. Wymownie świadczy o tym nie tylko pokaźna liczba rekolektujących, ale także niepospolite zainteresowanie rozważaniami, udostępnionymi przez autora-rekolekcjonistę w formie publikacji książkowej. Jak dotąd ukazało się ich sześć, wydanych w serii Biblioteka „Współczesnej Ambony”¹, a każda – poza zmaterializowaną estetyką sztuki drukar-

¹ M. R u s i e c k i, *Dojrżeli bądźcie*, Kielce 1992; t e n ż e, *Miejcie odwagę*, Kielce 1993; t e n ż e, *Stójcie mocno w Panu*, Kielce 1994; t e n ż e, *Chodźcie w blasku prawdy*, Kielce 1995; t e n ż e, *Szukajcie, tego co w górze*, Kielce 1997.

skiej – stanowi doskonałą pomoc duszpasterską i sposobność do indywidualnego zamyślenia się nad własnym życiem w kontekście powołania do świętości i pracy dla innych. Taki był też zamysł autora, o czym najlepiej przekonuje imperatywna forma tytułów, układ treści poszczególnych nauk i bardzo bezpośredni sposób prowadzenia narracji. By wesprzeć się bardziej konkretem, odwołajmy się w tym miejscu do ostatniego tomu, stanowiącego książkową wersję rekolekcji z 1997 roku, pt. „Wytrwajcie we Mnie”². Poza wstępem biskupa kieleckiego, prof. dra hab. Kazimierza Ryczana, wprowadzeniem i posłowiem autora oraz wykazem wykorzystanej literatury, publikacja składa się z ośmiu rozdziałów zawierających treść rekolekcyjnych rozważań. Choć z pozoru każda część w swej semantyce wydaje się być autonomiczna i niezależna w stosunku do całości (Nasz udział w rekolekcjach; Sens religii w naszym życiu; Pogłębienie relacji do Pana Boga i do świata; Siła przekonania; Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki; Jezus Chrystus moim wzorem; Bądźcie moimi świadkami; Stańcie na wysokości zadania), w istocie jednak tworzy zwartą kompozycję i logicznie uporządkowane przesłanie. Autor bowiem – jak przystało na wytrawnego pedagoga i duszpasterza zarazem – tak prowadzi słuchacza-czytelnika, że każda następna część (temat) stanowi uszczegółowienie, zamierzone skonkretyzowanie części poprzedniej, stymulując tym samym pogłębioną refleksję i osobiste zaangażowanie osób wprzęgniętych w orbitę kreowanego słowa.

Taką samą uwagę należy odnieść do wewnętrznej struktury każdej pojedynczej nauki, budowanej konsekwentnie według jednolitego klucza, na który – mówiąc w wielkim uproszczeniu – składają się trzy płaszczyzny: kształceniowa, formacyjna i autorefleksyjna. Rozwijając nieco tę trójstopniowość, należy wskazać na czytelne i przystępne przedstawienie treści związanych z fenomenem religii (s. 25-33), kształtowaniem się relacji człowieka do świata i do Boga, który daje się rozpoznać w stworzeniach (s. 45-50), procesem kształtowania się wiary za pomocą autorytetu i własnego przeżycia, doświadczenia (s. 63-69), biblijnym obrazem i misją Chrystusa (s. 75-90), współzależnością i komplementarnością wiary i wiedzy (s. 101-109), odpowiedzialnym traktowaniem pracy (głównie pracy nauczyciela) postrzeganej w kategoriach powołania (s. 117-129) i wychowaniem poprzez świadectwo oraz bezkompromisową wierność własnym przekonaniom (s. 133-146). Autor, będąc świadomy aspektowej prezentacji tych problemów, właśnie w tym miejscu najczęściej odsyła czytelnika do przywołanej literatury, co – z jednej strony – uwierzytelnia jego wykład, z drugiej zaś – podpowiada zainteresowanym nieodzowną lekturę.

Nie ulega wątpliwości, iż tak obiektywnie przedstawione prawdy domagają się odpowiedzi ze strony człowieka. Aby jednak doprowadzić do tego i sprowokować w konsekwencji osobowe zaangażowanie, musi nastąpić człowiecze „tak”, a więc świadomy akt woli, który wsparty łaską Bożą wiedzie do prawdziwej przemiany. To jest właśnie ta druga płaszczyzna każdej przywołanej tutaj konferencji, mająca na celu formowanie ludzkiego serca i sfery wolitywnej. Trzecia natomiast, wyszczególniona przez ks. prof. Rusieckiego nazwaniem „Rozliczę się w swoim sumieniu” i utrzymana w konwencji rozbudowanych pytań, stanowi integralne dopełnienie części

² M. R u s i e c k i, *Wytrwajcie we Mnie. Rekolekcje dla nauczycieli w Częstochowie 2-5 lipca 1997*, Kielce 1998, ss. 160.

intelektualno-informacyjnej oraz formacyjnej. Pytania jednak zostały tak skonstruowane, iż ułatwiają bezsprzecznie pełne poznanie prawdy o sobie w całym spektrum ludzkich złożoności. A to przecież jest najprostsza i najskuteczniejsza droga do sakramentu pojednania, który – wraz z Eucharystią – stanowi kulminacyjny punkt każdych rekolekcji. Szkoda tylko, że niektóre z tych pytań mają charakter zbyt abstrakcyjny i nieco przeintelektualizowany (np. s. 43, 73-74), burząc tym samym przyjętą przez autora konwencję.

Cokolwiek by powiedzieć o omawianej tutaj książce ks. prof. Rusieckiego, trzeba przede wszystkim podnieść jej praktyczno-refleksyjny i pedagogiczny charakter. Dobrze by więc było, gdyby zajrzał do niej każdy, ktokolwiek ma na co dzień do czynienia z nauczaniem i uczniem, niezależnie od poziomu edukacji i niezależnie od tego, czy tym wychowankiem jest uczeń szkoły podstawowej, średniej, czy jest nim student. W jej bowiem świetle łatwiej – jak się wydaje – pedagogom zrozumieć wychowanka i siebie zarazem; łatwiej przyjąć wszystkim parającym się kształceniem i wychowywaniem, że także osoba powierzona ich edukacyjnej pieczy ma prawo do słabości, niedyspozycji i chwil załamania. Wreszcie łatwiej będzie nauczycielom uświadomić sobie konieczność bardzo indywidualnego podejścia do każdego ucznia z uszanowaniem jego godności i złożonej nieraz osobowości, oraz łatwiej zrozumieć potrzebę wychowywania przykładem, który w każdym przypadku winien być pochodną pedagogii Bożej. Na tym właśnie zasadza się przedziwna wytrwałość, do której nawiązuje tytuł przywołanej tutaj publikacji, a przede wszystkim nośne w swej treści słowo wstępne ks. bpa K. Ryczana, gdzie czytamy m.in. „Należy się zatrzymać, by usłyszeć wezwanie Chrystusa *Wytrwajcie we Mnie*. Zmieniają się układy polityczne – *wytrwajcie*. Zmieniają się programy szkolne – *wytrwajcie*. Mijają lata młodości – *wytrwajcie!*”

Ks. Jan Walkusz